

Dodano: 2009-05-08 21:01

Jak to z upominkami było

Kategoria: nasze miasto | komentarze

Jak inne media w Szczecinie, informowaliśmy o wyniku przetargu, w którym zwyciężyła firma szwagra prezydenta miasta. Oto opis procedur, które do tego doprowadziły.



Dyrektor Biura ds. Zamówień Publicznych Iwona Miller i Piotr Krzystek na briefingu 7.05. Fot. Tomasz Szymula

W przetargu na dostawę upominków z odpowiednim znakowaniem przeznaczonych do celów promowania Miasta Szczecin, komisja przetargowa sprawdziła najpierw oferty pod względem formalnym. W tym etapie oferta zawierająca błędy formalne musi zostać

odrzucona, a oferenci, którzy przedłożyli oferty niepełne, zostają wezwani do ich uzupełnienia.

Wszystkie złożone oferty były kompletne i przeszły weryfikację pozytywnie. W następnej kolejności oferty sprawdzone zostały pod kątem zgodności dostarczonych materiałów z opisem przedmiotu zamówienia zawartym w specyfikacji. Komisja sprawdziła, czy to, co przedstawiły jej firmy – produkty odpowiadające rodzajem tym, które są przedmiotem przetargu, rzeczywiście spełniają wymagania techniczne określone w specyfikacji. Niedostosowanie ich do wymogów zamawiającego musiało spowodować wykluczenie oferty danego przedsiębiorcy z rozpatrywania w części, której ten brak dotyczy. W przetargu przewidziano możliwość składania ofert częściowych, co oznacza, że firma mogła startować do wykonania jednej albo obu części zamówienia. Jeżeli startowała w obu, wykluczenie z jednej nie powodowało wykluczenia z drugiej. W tej procedurze wykluczono 7 z 9 wykonawców zgłoszonych do części pierwszej i 3 z 6 – do drugiej.

W grze zostały jedynie oferty Gift Serwis i Butterfly w części pierwszej oraz Gift Serwis, Butterfly i Autentic w drugiej. W tym momencie komisja mogła przystąpić do oceny ofert według dwóch kryteriów: obiektywnego o wadze 70 proc. – ceny oferowanej przez oferenta, oraz subiektywnego, o wadze 30 proc. – oceny linii graficznej i wzoru upominków dokonanej przez członków komisji. Każdy z pięciorga członków komisji ocenił poszczególne produkty przedłożone przez oferentów. Oceniano osobno następujące produkty:

Część I: 1. Torba papierowa, 2. Długopis reklamowy, 3. Silikonowe opaski na rękę, 4. Smycze, 5. Naklejka. **Część II:** 1. T-shirt, 2. Czapeczka z daszkiem, 3. Torba turystyczna, 4. Parasol manualny z drewnianą rączką, 5. Pamięć przenośna, 6. Kubek termiczny.

Każdy członek komisji na druku „Karta indywidualnej oceny ofert” wpisał ilość punktów, jakie przyznaje produktowi danego rodzaju – maksymalnie 100. Ich średnia (także maksymalnie 100 punktów) stanowiła ocenę linii graficznej, braną pod uwagę w dalszych wyliczeniach, standardowych przy zamówieniach publicznych. Na jednej „Karcie...” jeden członek komisji oceniał produkty jednej firmy w jednej części postępowania.

Ocenienie produktu jednego oferenta na 100 punktów nie wykluczało udzielenia takiej samej oceny jego konkurentowi. Tak też było w przypadku części I: obie firmy (Gift Serwis i Butterfly) otrzymały od wszystkich członków komisji maksymalną ilość 100 punktów (po 100 pkt w każdym z 5 kryteriów).

Jak wyjaśnia sprawujący nadzór nad postępowaniem z-ca dyrektora Biura ds. Zamówień Publicznych UM Szczecin, Bartłomiej Miluch, wynikało to z faktu, że obie firmy przedłożyły materiały tego samego producenta, więc i tej samej jakości.

Jako że obaj konkurenci dostali komplet punktów za linię graficzną i wzór upominków, o tym, która oferta jest korzystniejsza, musiała zdecydować cena. Wygrał Butterfly, oferujący wykonanie usługi w części pierwszej po niższej cenie.

W przypadku części drugiej natomiast doszło do dużej rozbieżności ocen ofert różnych wykonawców. Członkowie komisji mieli jednak podobne zdania odnośnie poszczególnych wykonawców i ich produktów. Podobnie jak w części I wszystkie produkty przedłożone przez Gift Serwis otrzymały maksymalne oceny. Członkowie komisji mieli podobne opinie na temat oferty firmy Autentic, lecz przyznawali różnym produktom inne liczby punktów.

Natomiast oceny oferty firmy Butterfly były bardzo zbieżne: troje członków komisji dokonało ocen w sekwencji: 5 – 100 – 10 – 100 – 100 – 100, a dwie osoby: 10 – 100 – 20 – 100 – 100 – 100. Oznacza to, że czapczkę z daszkiem, parasol, pamięć podręczną i kubek firmy Butterfly oceniono tak samo, jak gadżety Gift Serwis. Drużgocące opinie członkowie komisji wydali jednak o t-shirtach i torbie turystycznej proponowanych przez Butterfly.

To zaważyło na wyłonieniu zwycięzcy w części II postępowania (przy uwzględnieniu – nieznaczonej – różnicy cenowej ofert).

Uwagi komisji i jej członków zostały sformułowane w protokole: informacji o wykluczeniu firmy towarzyszy wyjaśnienie o powodzie wykluczenia (niezgodności przedłożonego wzoru ze specyfikacją), natomiast przyznaniu danemu produktowi oceny mniejszej niż 100 towarzyszy na „Karcie...” uzasadnienie (np. płótno niższej jakości, prześwitujące, dzianina nierówno utkana).



Stetinum - łacińska nazwa Szczecina, najdłużej i najczęściej stosowana w historii ...